

33.

TELEGRAF.

19. *Sierpnia* 1821.

Z przeproszeniem tego, kto się rozgniéwać może?

> W tym ośle widzim młodzików,
> Którym gdy kilka wierszyków
> Przypadkiem skleić się uda,
> Już myślą że piszą cuda.
> BAJKI NIEMCEWICZA.

Dla tego, że się czasem w potocznej mowie, wyśliznie komu słówko rozśmieszające na chwilę; niech niesądzi że jest dowcipnym i zaraz pisać może satyry. Wyimek z bajki Niemcewicza za godło tu użyty, przywodzi nam historyą biednego zwierza, który dmuchnąwszy nosem w flet znaleziony na łące, że mu się *ton* przypadkowo odezwał, wpadł w mniemanie iż jest muzykiem. — Toż samo powiedzieć można o artykule umieszczonym w gazecie krakowskiej z dnia 12 sierpnia przeciwko Pszczołce, za wykroczenie Telegrafu. Powodem jest kamienica na franciszkańskiej ulicy, o której wspomniał, że ma postać do góry nogami przewróconej; a

ztąd piszący, przez całe trzy tygodnie wybierał materją na odpowiedź, pełną dosyć zwyczajnych konceptów. Zadając bowiem Pszczółce brak dowcipu, którego sobie nigdy nieprzywłaszczała; chciał się popisać z własnym, i w zamiarze przewrócenia nazawsze ula z pszczołami, przywiódł nas mimowolnie do tej smutnej potrzeby: ażebyśmy go dzisiaj po ukaranie do 30 nru tej samej Pszczółki odesłali, dla przeczytania tam w Słowniku, artykułu o *Ulach*. — Popisywanie się z dowcipem nie tak łatwą jest rzeczą, jak się zdawało młodemu pewnie jeszcze obrońcy domu, postawionego na głowie. Kto się wybiera w tak niebezpieczną podróż, powinien bardzo dobrze być do niej przygotowanym, żeby się własnym pociskiem nieugodził. Obrońca niekorzystnej poprawy kamienicy; zamiast polepszenia jej stanu, zaszkodził na *kredycie*; bo któż go prosił o tę zmyśloną wiadomość, jaką o cudzej kieszeni obdarza czytelników, że w niej zamiast zapasu pieniędzy, zapas nadziei umieszcza? — W prawdzie podobni pisarze, losem gazet niedoczytanych, oczekują nieraz w kieszeni bardzo smutnych przeznaczeń; przecież ich tam nikt nieprzechowuje, gdzie zwykł miewać pieniądze; — skądże tedy obrońca wie o tem, co nam donosi? — Tu już nie my, ale znowu właściciel domu, tak niemiłosiernie dotknięty, odeśle go zapewne do powyższego słownika na stronnicę 102 pod artykuł *Obrońcy*, po zasłużoną odpowiedź, którą dał żyd swemu mecenasowi na wyjściu z izby sądowej. — Niechaj nas przeto niewini, że pismo nasze do góry nogami jest przewrócone, skoro mu dwie przestrogi tak użyteczne udziela.

Co się tycze przepowiedzianych losów Pszczółce, już to niepierwszy raz podobne zdania i prognostyki kalendarzowe podawano o niej gazecie. Bynajmniej nas głowa o to nieboli. Już nieco otrzaskami jesteśmy z gniewliwemi humorami jej nieprzyjacioł, że nawet niewidziemy potrzeby, odwoływać się do chlubnych wspomnień jakiemi nas pisma perjodyczne polskie kilkokrotnie wprzód zaszczyciły; ani do względów światłej Publiczności, któremi nas ciągle zaszczyca; — tym mniej: odpowiadać nadal pismom tego rodzaju, aby nas nieposądzono, że nieumiemy przebaczyć tuzinkowym zamachom.

NOWOŚCI KRAKOWSKIE.

Najwyższa cena zboża na Kleparzu: Pszenicy Korzec, Złp. 20, — Żyta Złp. 16, gr. 15. — Jęczmienia Złp: 12. — Owsa Złp: 7. — Jagieł Złp: 39. — Grochu, 16. — Rzepaku Zł. 16.

Kąpiele w Sworszowicach są teraz bardzo dobrze urządzone. Łazienki i mieszkania poodnawiane, cena niższa jak dawniej, *restauracya* przyzwoita. — Publiczność może polegać zupełnie na naszem doniesieniu, gdyż je mamy z pewnego zrzodła. Osób coraz więcej przybywa, i gdyby nie ciągłe niepogody, trudnoby już było o miejsce.

ROZMAITOŚCI.

Pewien obywatel województwa mazowieckiego napisał bezmiennie uwagi swoje w ostatniej gazecie warszawskiej o *examinach* szkolnych, które zasługują: aby je rodacy nasi, osobliwie nauczyciele, kładąc się spać i wstając z rana,

zaraz po zwyczajnych modlitwach odczytywali, szczególniej z tego względu: że ich zachować mogą od grzechu, który niewiemy jak się po polsku zowie, wprówadzono go bowiem do nas z zagranicy pod imieniem *szarlatanizmu.*

Z Listu pisanego z Rzymu do Krakowa. —
„ Wzór posągu Włodzimierza Potockiego przez
„ Thorwaldsena z gliny zrobiony, jest w stylu
„ wytwornym greckim, piękności nieporównanej.
„ Wkrótce zrobiony z gipsu, marmurem
„ naostatek uwieczniony zostanie. Zdumiony
„ Rzym powiada: iż boskie to arcydzieło, nie z ręki
„ Thorwaldsena, ale od starożytnych przekazane
„ być musi. — Mimo słabości oczu, sławny
„ ten mistrz, już i model pomniejszy wielkiego
„ Kopernika, wystawił na widok znawców. „ —

WIADOMOŚCI Z POCZTY DZISIEJSZEJ.

Krolowa angielska po czterodniowey nagłej chorobie, umarła d. 5 Sierpnia przeżywszy lat 54. — Król angielski wyiechał do Jrlandyi d. 31 Lipca. — Turcy zburzyli w Jeruzalem gròb święty Zbawiciela i wszystkie kościoły chrześcijańskie. — Xiąże Alexander Jpsylanty puścił się do Morei. — *Pożar* wojny greckiej z okropnością wszędy wybucha, już nawet wyspa Chjos i inne wyspy Archipelagu powstały. — Wołoszczyzna zamieniona w pustynią. — W prowincyi Romanja, gdzie się znajduie Konstantynopol, wybuchła rewolucya Greków. *Portowe* jej miasto Aenos powstało i w pień wycięło Turków. Napoli, miasto Romanii, poddało się także Grekom. Anglja zmienia nagle swòj system polityczny, i ma być w jedności z Rossyą. — w Wiedniu panuje wielka czynność względem spraw dyplomatycznych, gońce odbiegaią jedni podrugich. — W ośmiu dniach spodziewają się że wszystko wyjdzie na jaw. — Woysko austryackie na granicach tureckich wynosi już 100,000 ludzi. — *Ultimatum* Rossyi, odeszło już z Odessy do Konstantynopola d. 7 Lipca. —